

RUINY SĄ NIEBEZPIECZNE, ALE NIE MOŻNA NIC ZROBIĆ, BO ICH WŁAŚCICIELKA MIESZKA W SZWECJI

Zapomniany dwór w Bartodziejach

Dwór w Bartodziejach niszczy już od lat. Właścicielka przebywa w Szwecji i nie interesuje się jego losem. Młodzież z pobliskiej szkoły ma łatwy dostęp do niezabezpieczonego terenu, a budynek w każdej chwili grozi katastrofą.

Obecny stan techniczny dworu jest katastrofalny. Nieogrzewany i nieodnawiany od lat budynek zaczyna się po prostu walić.

ZNISZCZONE OGRODZENIE

W 2006 roku, nakazem konserwatora zabytków, właścicielka zbudowała przewidywane ogrodzenie dworu. Nie poprawiło to jednak stanu technicznego zabytku. Płot został zniszczony już podczas ubiegłorocznych wiosennych wichur. Podparto go jedynie drewnianymi kołkami. Dodatkowo niedawno blaszane ogrodzenie zostało częściowo rozkradzione.

Brak płotu pozwala na swobodny dostęp do pałacu. W po-

blizu posesji jest szkoła, młodzież bardzo chętnie prześiaduje w dawnym dworze, a o nieszczęście nietrudno. W każdej chwili budynek grozi katastrofą.

- Zainteresuję się tą sprawą, wyślę na miejsce pracownika i wspólnie postaramy się zapobiec nieszczęściu - zapewnia Wincenty Lipka, zastępca wójta gminy Jastrzębia. Wójt ma nadzieję, że w tej sytuacji uda mu się zmobilizować właścicielkę posesji do podjęcia jakichś kroków. -

W ostateczności po prostu ogrodzimy dwór taśmą - dodaje.

NIC NIE MOŻNA ZROBIĆ

Lokalny samorząd niewiele może zrobić, ponieważ właścicielka systematycznie płaci podatki gruntowe. Jest możliwość jej wywłaszczenia, ale wymaga to podjęcia kroków prawnych przez starostę i konserwatora zabytków. Nikt nie jest jednak zainteresowany tematem, bo koszty remontu dworu przewyższają możliwości finansowe samorządów, a

wartość obiektu jest niewielka.

Tadeusz Osiński, starosta radomski: - Teren należy do osoby prywatnej, wójt chciałby go przejąć na gminę, ale wymaga to skomplikowanych procedur prawnych. Przede wszystkim należy się skontaktować z właścicielką przebywającą od kilku lat w Szwecji i dopiero wtedy podjąć pewne kroki. Wszystko musi się odbyć zgodnie z literą prawa.